

„Chemowita 72”
— wspólna wystawa
w Berlinie

Przemysły chemiczne Polski i NRD zacieśniają współpracę, aby usprawnić zaopatrzenie rynku naszych państw w artykuły powszechnego użytku. Wyrazem tego jest otwarcie w Berlinie wspólnej wystawy „Chemowita 72” — konsumpcyjne artykuły przemysłu chemicznego PRL i NRD. (PAP)

POZNAN
ŚRODA
15
LISTOPADA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 272 (8934)
Cena 50 gr

Drugi dzień obrad VII Kongresu

Lepiej i szybciej ku postępowi

Nowy statut Zrzeszenia Związków Zawodowych

Lepiej i szybciej — ku postępowi. To sformułowanie, zaczerpnięte z przemówienia Edwarda Gierka na VII Kongresie Związków Zawodowych stanowić może motto dyskusji, toczącej się od dwóch dni na wielkim forum reprezentantów ludzi pracy z całego kraju.

Warszawski Kongres dobiega końca. Sumując dotychczasowy przebieg obrad podkreślić warto różnorodność zagadnień, przewijających się w toku kongresowej dyskusji. Podczas posiedzeń plenarnych



wypowiedziało się dotychczas kilkunastu mówców, reprezentujących różne środowiska zawodowe i regiony kraju. 370 delegatów wyraziło poglądy na poniedziałkowych obradach zespołowych problemowych. We wtorek z trybuny kongresowej padły słowa pozdrowień, jakie ludziami pracy w Polsce ślą członkowie bratnich związków zawodowych z zagranicy.

Poprawa warunków społecznych i sprawy produkcji, kształcenie młodzieży i kształtowanie stosunków międzyludzkich, regionalne plany rozwoju gospodarczego i problemy współczesnej rodziny — to tylko niektóre zagadnienia z

Dziennikarska dyskusja na temat młodzieży

W gmachu RSW „Prasy” w Poznaniu odbyło się wtorek spotkanie sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jana Pawlaka z dziennikarzami. Sekretarz KW poinformował o węzłowych zadaniach pracy z młodzieżą w świetle ogólnych perspektyw rozwoju społeczno-gospodarczego kraju do roku 2000. Zadania te dotyczą m.in. pracy ideowo-wychowawczej w zakresie kształtowania postaw patriotycznych i internacjonalistycznych, szacunku dla pracy, umocnienia dyscypliny społecznej. Inny ważny problem to: wykorzystywanie i rozwijanie aktywności, nowatorstwa i uzdolnień młodych. Następnie odbyła się dyskusja, w której szczegółowo omawiano te zagadnienia.

Spotkanie zorganizowała Sekcja Publicystów Socjalno-kulturalnych poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Drugi dzień obrad VII Kongresu Związków Zawodowych. Na zdjęciu: delegaci w kulisach (od lewej): Kazimiera Grabowska (Sosnowiec), Irena Krycka (Wąbrzych) i Julian Wójcik (kop. Miłowice).

CAF — Szyperko — telefoto

Międzynarodowe Konkursy im. H. Wieniawskiego

Czwarty dzień przesłuchań

Wczoraj, w czwartym dniu VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu, w auli UAM odbyły się już szóste i siódme przesłuchania pierwszego etapu.

Wystąpiło 10 kandydatów, w tym 3 Polaków: Stefan Czermak, Tadeusz Gadziński i Barbara Górska. Ponadto koncertowali: Michał Barta (Węgry), Wolf — Dieter Batzdorf (NRD), Anne-Marie Binet (Francja), Constantin Bogdan (Rumunia), Henri Criz (USA), Eugene Fodor (USA) i Tatiana Godina (ZSRR).

Dzisiaj, w kolejnych przesłuchaniach I etapu, słuchać będziemy gry skrzypcowej dalszych 10 kandydatów. Dzięki wysiłkom organizatorów konkursu, którzy nie mają łatwego zadania, program występów kandydatów realizowany jest z minutową dokładnością.

Ponadto wczoraj w Pałacu Kultury w Poznaniu odbyło się otwarcie wystawy „Pro Sinfonika”, która jest jedną z wielu interesujących imprez, towarzyszących VI Konkursowi im. H. Wieniawskiego. Otwarcia wystawy dokonał dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu Alojzy Łuczak.

Na wystawie zaprezentowano do robek wielkopolskiego młodzieżowego ruchu miłośników muzyki poważnej np. „Pro Sinfonika”, zgrupowany w ciągu pięciu lat jeździł po kraju, gromadząc w sobie siłę i energię. W wystawie obrazuje formę działalności w licznych fotografiach, wydawnictwach, medalach pamiątkowych itp. Po otwarciu wystawy odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano o problemach „Pro Sinfonika”.

zaangażowaniu w perspektywiczne problemy socjalistycznego budownictwa i rozwoju społecznego, a równocześnie — o ogromie zróżnicowanych zadań, stojących przed organizacjami związkowymi.

Problemy poruszone na Kongresie dotyczą nie tylko tematów krajowych lecz również szeroko pojętych spraw międzynarodowych. Znalazło to odbicie w podjętej przez Kongres rezolucji w sprawie Wietnamu, zawierającej wyrażenie poparcia ludzi pracy w Polsce dla walki braci wietnamskich o ostateczne zwycięstwo i sprawiedliwy pokój w Indochinach (tekst jej drukujemy obok) oraz wystąpienia sześciu szefów delegacji zagranicznych.

Delegacje zagraniczne były też 14 bm. gośćmi stołecznych zakładów przemysłowych m. in. Huty „Warszawa”, FSO na Żeraniu, Zakładów „Pofa” i innych.

Plenarna debata tego dnia zapoczątkowała wystąpienie Władysława Szpyrka — technika z Zakładów Przetwórstwa Mięsnego w Bydgoszczy, delegata Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Stwierdził on, że ambicją załóg tego przemysłu jest jak najlepsza praca na rzecz zaspokajania społeczeństwa. Jest to możliwe dzięki dynamicznemu rozwojowi i modernizacji przemysłu spożywczego, który zapoczątkowano dzięki trzykrotnemu zwiększeniu środków inwestycyjnych w obecnej 5-letce.

Kolejny mówca — Zdzisław Lewandowski, przewodniczący WKZZ — Warszawa, wskazując na rolę, jaką w rozwoju kraju i unowocześnianiu gospodarki odgrywa stolica, podkreślił wzrost aktywności społecznej i zaangażowania ludzi pracy Warszawy, czynem popierających politykę partii i rządu. Wyraża się to m. in. szerokim udziałem zakładów pracy w akcji „20 miliardów”.

Mówiąc o efektach działalności ogniw związkowych mówca wskazał te problemy nurtujące załogi, na które w dalszej pracy związkowej należy zwrócić szczególną uwagę. Chodzi m. in. o stworzenie lepszych warunków wypoczynku, koordynację poczyną wszystkich zakładów w tej dziedzinie. Niepokoje obecny stan w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy w wielu zakładach. Poprawa sytuacji jest niezbędna.

Barbara Natarska, przewodnicząca ZG Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego mówiła o po nadplanowych dostawach towarów na rynek z zakładów przemysłu lekkiego, o modernizacji tej gałęzi gospodarki narodowej i związku z tym poprawie warunków pracy i życia załóg. B. Natarska przypomniała znaczenie — przede wszystkim dla setek tysięcy kobiet zatrudnionych w przemyśle lekkim — realizowania obecnej polityki społecznej, m. in. tendencji skracania czasu pracy oraz zapewnień, że załogi dołożą wszelkich starań aby swa codzienną pracę wnieść wkład w dalszy dynamiczny rozwój kraju.

Przewodniczący URO — Karol Hoffman, przekazując Kongresowi pozdrowienia, podkreślił wielowiekową przyjaźń narodów CSRS i Polski i stwierdził, że łączą nas dziś wspólne cele, związane z budowaniem socjalizmu i obroną jego osiągnięć. Wskazał też na wagę europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy, jak również związku konferencji, poświęconej tym problemom. Podkreślił on znaczenie trwałej przyjaźni z ZSRR i umacniania światowego systemu socjalistycznego.

Z kolei — Henryk Walkowiak — przewodniczący Rady Zakładowej Zespołu Elektrowni „Patriot — Adamów — Konin” przedstawił aktualne problemy polskiej energetyki oraz doświadczenia i kierunki działania organizacji związkowej w wielkim, koninśkim zakładzie energetycznym. Mówca o wysiłkach energetyków, zmierzających do zapewnienia krajowi rytmicznych dostaw energii elektrycznej i ciepła w obecnym, szczególnie trudnym i odpowiedzialnym dla ruchu jesienno-zimowym okresie szczytowego poboru

Dokończenie na str. 2

Odnaczenie Orderem LRB

T. Ziolkow odznaczony Uniwersytet Moskiewski Orderem Ludowej Republiki Bulgarii I Stopnia.

Bulgarska delegacja partyjno-rządowa z pierwszym sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB, T. Ziolkowem przebywa z oficjalną wizytą w ZSRR.

Radziecki festiwal w Paryżu

W Paryskim Pałacu Sportu odbyło się uroczyste otwarcie Festiwalu Sztuk Narodów ZSRR, zorganizowanego w związku z obchodami 50 rocznicy powstania ZSRR.

Układ o ochronie mórz

W poniedziałek w Londynie został podpisany przez 57 państw świata m. in. przez Związek Radziecki, USA, W. Brytanie, Francję i Japonię, międzynarodowy układ o ochronie mórz i oceanów.

Delegacja rumuńska w CSRS

Do Pragi przybyła rumuńska delegacja z wicepremierem Ion Patanem na czele. Weźmie ona udział w VI sesji czechosłowacko-rumuńskiej mieszanej komisji rządowej d.s. współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej.

Napięcie w Ulsterze

W Irlandii Północnej nie słabnie napięcie. Podczas kolejnego prze-

Rezolucja w sprawie Wietnamu

Domagamy się niezwłocznego położenia kresu wojnie

Ludzie pracy Polski Ludowej, którzy od początku agresji solidaryzują się w pełni z walką bohaterskiego narodu wietnamskiego, zdecydowanie popierają stanowisko rządu DRW, zawarte w oświadczeniu o wynikach rokowań w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie. Wiadomość o uzgodnieniu porozumienia przyjęta została na całym świecie z wielką ulgą i nadzieją na rychłe położenie kresu wojnie.

Zwłoka w podpisaniu porozumienia ze strony Stanów Zjednoczonych Ameryki budzi głęboki niepokój i rozczarowanie, tym bardziej, że towarzyszy jej kontynuacja bombardowań.

Klasa robotnicza naszego kraju, cały polski ruch związkowy wraz z centralami związków i bratnimi krajami socjalistycznymi i siłami postępu na całym świecie, domagają się podpisania uzgodnionych porozumień i zakończenia działań wojennych. Bombardowania miast i wsi wietnamskich muszą zostać jak najszybciej przerwane.

Wypowiadamy się za pokojowym uregulowaniem konfliktu w Indochinach w oparciu o prawa narodów Indochin do niepodległości, samostanowienia, postępu i życia w pokoju, wyrażone w układach genewskich z 1954 roku. Wraz z ludźmi pracy Kraju Rad i całej socjalistycznej wspólnoty jesteśmy całkowicie solidarni z narodem wietnamskim i innymi narodami Indochin w walce o ich słuszne cele.

Wierzymy, że w najbliższym czasie pokój zapanuje w Wietnamie i całych Indochinach, tak, aby narody tych krajów mogły rozpocząć wielkie dzieło odbudowy ze zniszczeń wojennych.

Drodzy Bracia Wietnamscy! Pełni uznania dla Waszego bohaterstwa i oddania sprawie Waszej Ojczyzny przesyłamy z forum naszego Kongresu serdeczne pozdrowienia od ludzi pracy, budujące socjalizm Polski. Potwierdzamy raz jeszcze naszą niezłomną wolę udzielania Wam, tak jak dotychczas, poparcia i pomocy aż do Waszego ostatecznego zwycięstwa i ustanowienia sprawiedliwego pokoju w Indochinach. (PAP)

Sprzeciw ChRL

18 państw poparło propozycję radziecką

W dyskusji nad kluczowym punktem porządku obrad XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, za propozycją o nieużywaniu siły w stosunkach międzynarodowych opowiedziało się dotychczas 18 państw i jedynie delegacja ChRL ustosunkowała się do tego problemu zdecydowanie negatywnie. Przedstawiciel ChRL Cziao Kuan-hua powołał się przy tym na swe wystąpienie z 3 października, w którym zajął również negatywne stanowisko. (PAP)

Komunikat MSZ DRW

Jeszcze jeden przejaw dobrej woli

Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW opublikowało we wtorek komunikat, zatytułowany „Specjalny doradca Le Duc Tho udał się do Paryża”.

W ostatnich dniach — głosi komunikat — strona amerykańska znów zwróciła się z

prośbą o dodatkowe poufne spotkanie USA z DRW, celem rozwiązania kwestii podpisania „porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie”. Dla okazania ponownie dobrej woli i poważnego podejścia do negocjacji DRW zgodziła się na propozycję strony amerykańskiej.

CIA w Indiach

Rząd indyjski rozporządza niezbytymi dowodami na to, że Amerykańska Centralna Agencja Wywiadowcza prowadzi w Indiach działalność wywiadowczą, szkodliwą dla interesów naszego kraju — oświadczyła premier I. Gandhi na zamkniętym posiedzeniu kierownictwa frakcji parlamentarnej Partii Kongresowej.

Cyrylcy chińscy w USA

W przyszłym miesiącu uda się na tournée po USA 55-osobowa grupa chińskich cyrylów. Będą oni występować w Chicago, Indianapolis, N. Jorku i Waszyngtonie.

J. Peron w Rzymie

We wtorek po południu do Rzymu przybył były prezydent Argentyny Peron. Prawdopodobnie w czwartek odleci on do Buenos Aires.

Pożar składu paliw

We wtorek rano, z nie wyjaśnionych jeszcze przyczyn, zapalił się magazyn paliw płynnych w Saint Denis, na przedmieściu Paryża. Po prawie 2-godzinnej akcji — udało się zlokalizować ogień.

14 listopada 1972 r. Le Duc Tho, specjalny doradca szefa delegacji DRW na rozmowy paryskie opuścił Hanoi i udał się do Paryża (zatrzymawszy się po drodze w Pekinie), by wraz z ministrem Xuan Thuy wziąć udział w poufnym spotkaniu ze stroną amerykańską.

Naród wietnamski i narody całego świata aktywnie popierają oświadczenie rządu DRW z 26 października 1972 i kategorycznie domagają się, aby rząd amerykański zaprzestał agresywnej wojny w Wietnamie i dotrzymał wszystkich warunków osiągniętego porozumienia.

Podróż specjalnego doradcy Le Duc Tho jest jeszcze jednym przejawem dobrej woli i poważnego podejścia do negocjacji z rządu DRW.

Ośmiu francuskich organizatorów młodzieżowych wezwało młodzież stolicy Francji i regionu paryskiego do wielkiej demonstracji na rzecz pokoju w Wietnamie w czwartek, 16 listopada, w godzinach wieczornych. (PAP)

Tempo niespotykane

W październiku, wielkopolscy budowlani wykonali plan w 101,9 procentach. Wartość wykonanych robót była o 13 procent większa, niż przed rokiem. Zatrudnienie — o 2,7 procent większe. Stąd wniosek, że jeśli ceny materiałów i robót nie uległy zmianie i są porównywalne, to październikowy przyrost produkcji osiągnięty został głównie dzięki wzrostowi wydajności pracy.

Jednak nie we wszystkich przedsiębiorstwach w jednakowym stopniu. W październiku załogi 10 przedsiębiorstw nie wykonywały miesięcznych zadań. Są to m. in. Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal”, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Chodzieży i Szamotułach oraz Kolejowe Zakłady Zabezpieczenia Ruchu i Łączności. Październikowe niedobory owych przedsiębiorstw sięgają prawie 17 mln zł.

Natomiast wypracowały nadwyżkę w stosunku do planu załogi: „Mostostalu”, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, 3 i 4, Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego (które kończy już roczny plan budowy mieszkań) i innych.

Jeśli mowa o mieszkańach, wszystko wskazuje na to, że roczny plan w tej dziedzinie będzie w Wielkopolsce wykonany przed terminem. W ciągu 10 miesięcy udało się bowiem zrealizować aż 83,3 procent rocznych zadań (budowy mieszkań dla ludności nie-rolniczej). Takich wyników dawno nie notowano.

W innych dziedzinach inwestowania, uzyskiwane w bieżącym roku wyniki nie są już tak jednoznaczne. Obok obiektów realizowanych w planowanych terminach, a nawet nieco przed, są i takie, gdzie organizacja, zaopatrzenie i tempo robót nie stoją na wysokim poziomie. Na przykład na budowie Kombinatu Mięsnego w Kole, harmonijny postęp robót zakłócają braki dźwigarów struno-betonowych i rur wodociągowych, a także ciężkiego sprzętu mechanicznego.

Podobne zjawisko występuje przy rozbudowie i modernizacji Poznańskiej Fabryki Łożyk Tocznych. Niedobór pracowników, prefabrykatów i wyposażenia spowodował opóźnienie przy budowie hal, przychodni lekarskiej i szkoły zawodowej. Mniejsze bądź większe opóźnienia notuje się także na szeregu innych ważnych obiektach inwestycyjnych Poznania i województwa.

Jednak w sumie, sytuacja jest znacznie lepsza niż przed rokiem. Dynamika przyrostu podstawowej produkcji budowlanej w minionych 10 miesiącach sięga w Wielkopolsce 16,4 procent i jest prawie o 2 punkty wyższa od średniej w kraju. Plan robót jest przekroczony o 4,3 procent, podczas gdy zatrudnienia tylko o 0,5 procent. Plan wzrostu wydajności pracy został przekroczony o 3,6 procent. Jakość robót jest wyraźnie lepsza. Gdyby tak jeszcze udało się zahamować powolny wprawdzie, ale uporczywy wzrost kosztów budowania, można byłoby mówić o początku przełomu w budownictwie. (P. Ch.)

W poznańskich ZNTK

5 mln zł od racjonalizatorów

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy w poznańskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego ma już ustalone tradycje. Ostatnio podsumowano tam dwie z licznych form rywalizacji wewnątrzzakładowej m. in. o Puchar Samorządu i Dyrekcji.

Wśród 107 Brygad Pracy Socjalistycznej ubiegających się o puchar w tym roku zdobyła go brygada Stanisława Marciniaka (W-24). Brygada prowadzi naprawy zaworów pneumatycznych do wszystkich serii wagonów i lokomotyw. Następne miejsca w tym współzawodnictwie przypadły brygom Walentego Antkowiaka (W-51) i Stefana Helki (W-12).

Efektom tej rywalizacji jest stałe rozwijanie kwalifikacji zawodowych oraz podnoszenie jakości i wydajności pracy. Jednocześnie załoga podejmuje wiele cennych zobowiązań i pożytecznych inicjatyw, przy noszących korzyści zakładowi i pracownikom.

W ubiegłym roku w wyniku wykorzystania 160 wniosków racjonalizatorskich uzy-

skano w ZNTK oszczędności na sumę 5 mln zł. Wśród tych projektów tylko 17 należało do młodzieży. Organizacja zakładowa ZMS chcąc zachęcić młodych pracowników do szerszego udziału w pracy wynalazczej stworzyła przy Klubie Techniki i Racjonalizacji młodzieżowe komisje problemowe oraz powołała doradców technicznych. W czasie zajęć klubowych przeprowadzono szkolenie z zakresu prawa wynalazczego i propagowano wartości inicjatywy młodzieżowej.

Akcja ruszyła z początkiem roku. Młodzi mistrzowie techniki złożyli do września około 30 wniosków racjonalizatorskich a w październiku, ogłoszonym miesiącem Młodego Wynalazcy, dodali do nich następne trzydzieści pomysłów. Te ostatnie szacuje się na pół miliona oszczędności. Obecnie są one wnikliwie rozpatrywane i oceniane. Dla najlepszych projektów dyrekcja i rada zakładowa ufunduje specjalne nagrody. (br)

W kraju i za granicą

Usuwanie skutków poniedziałkowej wichury

Jak już informowaliśmy, w poniedziałek w godzinach popołudniowych i wieczornych silne wiatry, wiejące z kierunków północno-zachodnich wyrządziły spore straty w komunikacji, łączności, gospodarce komunalnej i rolnictwie na terenach zachodnich województwa naszego kraju.

Prędkość wiatru przekraczała w porach 30 m/s. Wichura nawiedziła kolejno obszary województw: szczecińskiego, zielonogórskiego, wrocławskiego i poznańskiego.

Jak ustalono dotychczas — na skutek wichury poniosło śmierć 10 osób, a ponad 100 obrażenia. Pory wiatru spowodowały zakłócenia w ruchu kolejowym i w komunikacji kolejowej. Dochodziło do okresowych przerw w dopływie prądu do mieszkań i zakładów przemysłowych w rejonach nawiedzonych przez wichurę. Na wielu odcinkach uszkodzona została linia czesna.

Natychmiast — z chwilą wystąpienia wichury — milicja obywatelska, wojsko, straż pożarna — przystąpiły do akcji ratowniczych oraz do działań zapobiegawczych.

Można było dzięki temu, jeszcze w późnych godzinach wieczornych przywrócić komunikację na drogach międzydrogach. Do wtorku usunięto przeszkody na

Lepiej i szybciej ku postępowi

Dokończenie ze str. 1

mocy. H. Walkowiak poinformował o pomyślnej realizacji zobowiązań, podjętych przez załogi w ramach akcji „20 miliardów”. Wartość tych zobowiązań ocenia się na 450 mln zł.

Przekazując życzenia owocnych obrad w imieniu Związku kółek Bułgarii Kostas Giaurow podkreślił, że między bułgarskimi związkami zawodowymi i polskimi, między bułgarską i polską klasą robotniczą istnieje najszerzej porozumienie i owocna współpraca, zrodzona ze wspólnoty celów — budowy socjalizmu i komunizmu w obu krajach. W stosunkach między obu państwami szczególne znaczenie miały wizyty partyjno-rządowe delegacji Bułgarii z T. Żiwkowem w Polsce, a następnie niedawny pobyt delegacji polskiej z E. Gierkiem w Bułgarii, które zapoczątkowały jakżeścnowy etap wzajemnej współpracy.

Dorobek, problemy, postulaty i bolączki blisko milionowej rzeszy polskich metalowców przedstawił przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców — Jan Mroczek. Omówił on całokształt spraw, związanych z poprawą warunków pracy i bytu załóg przemysłu maszynowego, podkreślając m. in. rozszerzenie baz socjalnej przedsiębiorstwa dzięki reindykacji pomieszczeń przeznaczonych w poprzednich latach na inne cele. Wzrosła liczba metalowców, korzystających z wczasów, poprawiła się opieka nad ich zdrowiem, ale nadal za mała jest liczba miejsc sanatoriów. Wiele miejsc poświęcił młoda rozwojowi budownictwa mieszkaniowego, a także roli i zadaniom organizacji i instancji związkowych, szczególnie zaś ich działalności ideowo-wychowawczej, zwłaszcza wśród młodych pracowników.

Wiceprzewodnicząca FDGB — Anna Toepfer podkreśliła bliskie więzi przyjaźni, łączące związkowców NRD i Polski, łączące oba sąsiadujące ze sobą kraje socjalistyczne. Powiedziała, że są one kontinuuacją bogatych tradycji wspólnej walki niemieckiej i polskiej klasy robotniczej o pokój, demokrację i socjalizm, przeciwko imperializmowi, faszyzmowi i wojnie. Zawarcie układu o otwarciu granicy między NRD i Polską przyczyniło się do umocnienia socjalistycznej rodziny narodów. Mówczyni wskazała na rolę ZSRR jako ośrodka sił rewolucyjnych świata oraz na znaczenie kooperacji gospodarczej krajów socjalistycznych. A. Toepfer wyraziła poparcie FDGB dla inicjatywy polskich związków w sprawie zwolnienia europejskiej konferencji Zw. Zawodowych.

W imieniu załóg spółdzielni pracy, skupiających 650 tys. pracowników wystąpiła Teresa Szwaczak z katowickiego Zarządu Okręgowego Zw. Spółdzielczości Pracy. Wskazała ona, że spółdzielczość zajmuje w naszej gospodarce ważne miejsce jako organizator i wykonawca usług dla ludności oraz producent towarów rynkowych.

Problemy nurtujące prawie 350-tysięczną rzeszę pracowników przemysłu hutniczego scharakteryzował w swym wystąpieniu przewodniczący ZG Zw. Zaw. Hutników — Antoni Seta. Przed-

stawił on zarówno zadania produkcyjne hutnictwa, wynikające z szybko rosnących potrzeb gospodarki, jak i całokształt zagadnień związanych z polepszaniem warunków pracy i życia hutników. A. Seta poinformował, że wartość zobowiązań podjętych przez załogi hutnicze w ramach akcji „20 miliardów” wyniosła ponad 3,7 mld zł.

Przewodniczący ZG Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców — Mateusz Berezicki poświęcił swe wystąpienie podstawowym problemom gospodarki morskiej oraz sprawom socjalnym i warunkom pracy ludzi morza. Wskazywał na inwestycje państwa — podkreślił — oraz codzienną, ofiarną pracę ludzi morza, postawił nas w rzędzie producentów morskich krajów świata.

Przewodniczący węgierskiej delegacji Aladar Foeldvari przekazał Kongresowi pozdrowienia od związkowców swego kraju, przypominając tradycyjną przyjaźń, łączącą Węgry i Polskę. Dzięki budowie socjalizmu — powiedział — urzeczywistniamy najpiękniejsze pragnienia ludzkości. Omówiwszy działalność związków zawodowych swego kraju, węgierski gość wyraził m. in. poparcie dla zamierzenia zwolnienia europejskiej konferencji związkowej.

Działalność organizacji młodzieżowych w zakładach pracy stanowiła temat obszerniej części wystąpienia przewodniczącego ZG ZMS — Bohdana Waligórskiego. Działalność ta — podkreślił — zmierza przede wszystkim do właściwego kształtowania postaw i poglądów młodego pokolenia na miarę ambicji i potrzeb rozwijającej się socjalistycznej Polski. W centrum uwagi organizacji młodzieżowych — stwierdził młoda — powinny się znajdować takie sprawy, jak warunki pracy młodych, problem socjalno-bytowy. Hasło współzawodnictwa — „Pracujemy dla Polski” — rozumnie, dokładnie i twórczo — to główna wytyczna dla każdego z młodych pracowników. W okresie ostatnich miesięcy — powiedział przewodniczący ZG ZMS — wzrosła aktywność młodzieży pracującej. Jej przykładem jest m. in. budowa domów w ramach patronatu młodzieży nad budownictwem mieszkaniowym.

Przewodniczący delegacji rumuńskiej Gheorghe Petrescu wyraził zadowolenie z tego, że stosunki przyjaźni i współpracy między związkami zawodowymi Rumunii i Polski — stanowią integralną część wielostronnych stosunków między obu krajami — są stale rozwijane. Zyczył on naszym związkowcom dalszych sukcesów w działalności na rzecz socjalistycznego rozwoju Polski i realizacji programu VI Zjazdu PZPR.

Młoda szerzej przedstawił niektóre problemy swego kraju. Popieramy — powiedział — organizowanie konferencji związków zawodowych Europy, która przyczyni się do rozwijania nowego typu stosunków współpracy i porozumienia, również w skali związkowej.

W kolejnym punkcie obrad uczestnicy Kongresu uchwaliли rezolucję w sprawie Wietnamu. Tekst rezolucji przedstawiła pracownica Zakładów Przemysłu Węlnianego w Białej Podlaskiej — Elżbieta Biegajło.

Sekretarz generalny CGT — Georges Seguy — przekazał Kongresowi serdeczne pozdrowienia od francuskich braci, zrzeszonych w tej organizacji. Przypominając historyczne więzi przyjaźni i solidarności, łączące ludzi pracy i

narody: Polski i Francji, młoda wskazał, że oba nasze narody zawsze stały po jednej stronie w walce przeciwko imperializmowi, o wolność i pokój, o bezpieczeństwo europejskie, a obecnie solidaryzują się z braćmi wietnamskimi aż do ich ostatecznego zwycięstwa.

Nawiązując do niedawnej wizyty E. Gierka we Francji G. Seguy podkreślił, iż jego naród był dumny goszcząc u siebie byłego górnik i działacza francuskiego ruchu robotniczego, witanego przez prezydenta Republiki Francuskiej i jej rząd ze wszystkimi honorami, jakie należą się głowie państwa.

Obszerną część swego wystąpienia sekretarz generalny CGT poświęcił przedstawieniu wewnętrznej sytuacji we Francji.

Po przerwie wznowiono obrady.

Z upoważnienia Komisji Statutowej jej przewodniczący — Roman Stachoń przedstawił de legatemu projekt znówelizowanego statutu Zrzeszenia Związków Zawodowych. Podstawową przesłanką przygotowania projektu była potrzeba określenia roli i miejsca ruchu zawodowego w nowych warunkach społeczno-politycznych, w realizacji programu rozwoju kraju, wytyczonego przez VI Zjazd PZPR. W pracach nad projektem statutu kierowano się sprawdzoną w praktyce programową tezą o jedności spraw produkcji, bytu i wychowania, a także nie mniej ważną tezą o jedności praw i obowiązków członków związków.

Polskie chłodnie w Iranie

W Meszecie stolicy irańskiej prowincji Chorasana nastąpiło otwarcie chłodni składowej — pierwszej z trzech dostarczanych Iranowi przez Polimex Cekop. Pozostałe chłodnie uruchamiane są w Isfahanie i Tebrizie. Generalnym ich dostawcą jest Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych w Dębicy.

Poziom techniczny maszyn i urządzeń oraz fachowość polskiej ekipy montażowej spotkały się z uznaniem władz regionu oraz resortu rolnictwa. PAP

Projekt statutu był szeroko przekonsultowany — przede wszystkim w dużych zakładach pracy oraz w ogniwach i instancjach związkowych.

Oto najważniejsze zmiany, jakie wprowadza projekt statutu:

Usunięto z jego treści przesłanki, sztuczny podział na robotników i pracowników umysłowych. Zręcznie ustalano w szczególności odpowiedzialność samodzielną i odpowiedzialność niższych instancji związkowych. Wprowadzono możliwość powoływania rad kombinatów i rad zakładowych przedsiębiorstw wielozakładowych. Wprowadzono zasadę wybieralności wojewódzkich, powiatowych i miejskich komisji związków zawodowych jako terenowych instancji związkowych. Zręcznie ustalano w szczególności powołanie Komitetu Wykonawczego CRZZ pozostawiając jedynie Prezydium i Sekretariat Centralnej Rady. Nadanie władz zakładowych organizacji związkowych proponuje się ustalić na 3 lata, a władz nadzórnych — na 4 lata.

W głosowaniu Kongres przyjął nowy statut Zrzeszenia Związków Zawodowych. (PAP)

Polsko-belgijska deklaracja o przyjaźni i współpracy

W dniach 13 i 14 bm. na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Królestwa Belgii Pierre Harmela przebywał w oficjalnej wizycie w Brukseli minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski. W czasie wizyty minister Olszowski został przyjęty na audiencji przez króla Belgów — Baudouina, jak również złożył wizytę przewodniczącemu Senatowi, Paulowi Struyce, przewodniczącemu Izby Reprezentantów Parlamentu Belgijskiego, Achille Van Ache rowi oraz premierowi Gastonowi Eyskensowi.

S. Olszowski przeprowadził szereg rozmów z ministrem Harmelem, w toku których obaj ministrowie stwierdzili, że istnieją obecnie wszystkie warunki, sprzyjające szybkiemu zwolnieniu europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy, co stało się możliwe dzięki postępowi w Europie procesom odprężeniowym, w których Polska i Belgia mają poważny wkład.

W wyniku rozmów podpisano deklarację o przyjaźni i współpracy między Polską a Belgią. PAP

Udany bilans minionego lata w OHP

14 bm. w Warszawie, spotkał się po raz ostatni w tym roku centralny sztab akcji „Lato — OHP — 1972”. Podsumowano tegoroczny dorobek działalności społecznej, wypoczynkowej i produkcyjnej wakacyjnych Ochotniczych Hufców Pracy.

Było to w sumie udane lato junaków. We wszystkich formach OHP wzięło w czasie wakacji udział blisko 100 tys. osób: uczniów szkół zawodowych i średnich, studentów, młodych robotników. Najwięcej młodzieży pracowało w budownictwie (ponad 21 tys. osób), w rolnictwie (blisko 19 tys. osób) oraz w leśnictwie (około 15 tys. młodzieży). Najliczniejszą grupę stanowili nie rzadko uczniowie szkół średnich którzy w hufcach zdobywali nie rzadko praktykę zawodową. Ciekawymi inicjatywami mogły się poszczycić uczniowie liceów ogólnokształcących. Ponad 6 tys. studentów zgłosiło się ochotniczo do hufców pracy, widząc w nich — po raz pierwszy w tym roku — możliwość odbycia praktyki zawodowej zaliczanej na poczet praktyk kursowych.

Wiedzę nabytą w szkole konfrontowano z praktyką w gospodarstwach rolnych i ogrodniczych, w stacjach nasiennych i hodowlanych ponad 26 tys. uczniów i absolwentów zawodowych szkół rolniczych. Jednak i w tym roku wystąpił niedociągnięcia. Były to przede wszystkim braki w miejscach dla wszystkich chętnych wzięcia do ręki narzędzi transportowych w związku z postępującą mechanizacją prac polowych — zmniejsza się front prac w rolnictwie które dotąd zatrudniało największą liczbę

Tragiczny wypadek w Tatrach

Do grupy studentów, idących w sobotę 11 bm. na wycieczkę w Tatry, dołączyły się dwie studentki Akademii Rolniczej z Krakowa. Teresa Krawiec i Jadwiga Chyt. Dziewczeszka i Jadwiga Chyt. Dziewczeszka opuściły grupę w rejonie Przełęczy Kondrackiej i dalej poszły same. Zabiły one w rejonie Czerwonych Wierchów. W niedzielę rano, 25-litnia T. Krawiec zaczęła gwałtownie tracić siły — w Tatrach padał śnieg i nadszedł mroźny podarost. Chyt postanowiła ratować koleżankę i pospieszyła po pomoc. Zupełnie przypadkowo natrafiła na nią grupa turystów, która zajęła się kom-

pletne wyczerpana dziewczyna zaalarmowała GOPR i na poszukiwanie koleżanki. Odnaleziono ją szybko ale niestety T. Krawiec już nie żyła. Jadwiga Chyt przetransportowano do szpitala w Zakopanem. Ma ona mroźne rany i złamania. (PAP)

Powstało Towarzystwo

„ZSRR — NRF”

We wtorek w moskiewskim Domu Przyjaźni odbyło się zebranie, w którym wzięli udział radzieccy działacze państwowi i społeczni, przedstawiciele związków zawodowych i organizacji kobiecych oraz młodzieżowych, robotnicy, pracownicy nauki i kultury. Zebranie poświęcone było omówieniu kontaktów gospodarczych, naukowych i kulturalnych Związku Radzieckiego z NRF. Przemawiający na zebraniu stwierdzili, że perspektywy rozwoju stosunków ZSRR — NRF są korzystne. (PAP)

E. Szleper ambasadorem PRL w Peru

Rada Państwa mianowała Eugeniusza Szlepera ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Peru. Ostatnio był on wicedyrektorem departamentu w MSZ. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Walka do ostatnich godzin

To już ostatnie dni przed wyborami i ostatnie oceny szans wyborczych w koalicyjnej rządowej i opozycyjnej. Jakże wydarzenia tych ostatnich dni przemawiają, zdaniem obserwatorów, na korzyść jednej lub drugiej strony?

Nikt nie ma tutaj wątpliwości, że parafowanie układu o podstawach normalizacji stosunków między NRF a NRD jest poważnym argumentem przemawiającym na korzyść koalicyjnej rządowej. Opozycja w tej sytuacji robi co może, żeby opozycja wypowiedziała się jak go ocenia. Barzel jednak nadal nie zajmuje w sprawie układu żadnego stanowiska, za słaniając się ciągle potrzebą przeanalizowania najpierw jego treści.

Równocześnie opozycja szeroko reklamuje swoje rozmowy z byłym ministrem gospodarki i finansów w rządzie koalicyjnym — Karlem Schillerem, który wystąpił z rządu i z SPD. Chrześcijańska demokracja dyskutuje z nim teraz na temat ewentualnej pomocy, jakiej udzieliłby jej Schiller w zwalczaniu inflacji. Ta nagła reklama Schillera, jako ewentualnego pomocnika chadecji w walce ze wzrostem cen, odzyskana została jako próba opo-

zycji, zmierzająca do tego, aby temat układu z NRD zniknął z czołówek gazet. Wyraża się jednak wątpliwość, czy w tej konfrontacji — Schiller jako lojalny wyborca opozycji z jednej strony i układ z NRD zawarty przez koalicję rządową z drugiej — były minister będzie mocniejszym argumentem wyborczym. W dyskusjach przemawiających do kieszeni wyborców koalicyjnej rządowej ma ponadto jeszcze jeden argument — w środę, na cztery dni przed wyborami, renciści otrzymują po raz pierwszy swoją podwyższoną rentę, a renciści to niemała grupa wyborców. „CDU/SU brakuje jeszcze wyborczego szlagieru, pisze zbliżony do opozycji „Bonner Rundschau” — wiele przemawia za tym, że ma go w kieszeni i w odpowiednim momencie wyciągnie”.

Osobny temat to sprawa różnicy zdań między SPD i FDP na temat tzw. drugiego głosu. Każdy upoważniony do głosowania w obowiązującym systemie wyborczym ma dwa głosy, jeden oddaje na kandydata wystawionego w okręgu wyborczym, drugi na tzw. listę krajową. Połowa deputowanych w Bundestagu pochodzi z bezpośrednich wyborów, a połowa — z list krajowych, które decydują w ostatecznym rachunku o składzie Parlamentu. FDP liczyła, że wielu wyborców, którzy oddadzą pierwszy głos na SPD, złoży drugi

na Partię Wolnych Demokratów. Tymczasem SPD zapowiedziało z góry, że nie ma nikomu żadnego głosu do podarowania. Opozycja dyskusję między partiami koalicyjnymi na ten temat usiłuje z kolei wykorzystać, jako dowód rozbicia koalicyjnej. Może to jednak świadczyć jedynie o tym, jak bardzo ostra jest obecna kampania wyborcza, której zdaniem obserwatorów nie można porównać z żadną z poprzednich.

Mówi się również o tym, że można oczekiwać w tych wyborach większego niż kiedykolwiek udziału w głosowaniu. Niektórzy mówią, że liczba biorących udział w głosowaniu wyniesie 90 proc., a nawet więcej. W granicach tych dwóch czy trzech procent większej

liczby biorących udział w obecnym głosowaniu w porównaniu z poprzednimi wyborami, ma znaleźć się też odpowiedź kto wygra 19 listopada. O tych wyborach, przeważnie niezdecydowanych, którzy w większości podejmą decyzję dopiero w kabinie wyborczej, będzie też toczyła się walka do ostatniej godziny. Czekaj ich jeszcze w środę dwugodzinna dyskusja telewizyjna z udziałem czterech przewodniczących partii. Telewizyjne dyskusje jednak — jak oświadczył jeden z tutejszych obserwatorów — raczej „pomagają” partiom w klęsce, a nie w zwycięstwie. Przy wszystkich tych rozważaniach za i przeciw zwycięstwu jednej lub drugiej strony dominuje jednak opinia, że o tym kto wygra, przegrał lub czy osiągnięto znowu równowagę sił w Parlamencie — bo i takiej możliwości się nie wyklucza — dowiemy się dopiero 19 listopada. Zasadnicze wyniki wyborów mają być znane w niedzielę już o godzinie 19.00.

H. U.

Klucz do podniesienia kwalifikacji

Co czwarty Polak uczy się języka rosyjskiego

Nie popełniając większego błędu można stwierdzić, że co czwarty Polak uczy się aktualnie języka rosyjskiego. Język naszego wschodniego sąsiada jest też — obok angielskiego — nie tylko najpopularniejszym, lecz i najbardziej potrzebnym językiem obcym, zwłaszcza w świecie naukowo-technicznym. Stale wzrastające zainteresowanie historią, kulturą i życiem ZSRR, a także wypływająca z praktycznych potrzeb konieczność studiowania literatury naukowej, dokumentacji naukowo-technicznej oraz porozumienia się z radzieckimi specjalistami, wreszcie rozwijająca się wymiana turystyczna między Polską i ZSRR sprawiają, że znajomość języka rosyjskiego staje się niezbędną.

O ile jednak szkolnictwo ogólnokształcące i wyższe zapewnią dobrą znajomość języka rosyjskiego — a poziom nauczania stale wzrasta — to jednak ciągle jeszcze wiele do życzenia pozostawiają kursy tego języka dla dorosłych. W roku szkolnym 1970/71 zorganizowano wprawdzie ponad 1400 takich kursów dla 24 tys. osób, ale nie rozwiązały one społecznego zapotrzebowania. Niewątpliwą próbą polepszenia sytuacji w tym zakresie jest opracowanie przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania „Programu nauczania języka rosyjskiego na kursach I, II i III stopnia i kursach specjalistycznych”, który pomaga rozwiązać problem: jak uczyć nowocześnie?

sienie poziomu kursów języka rosyjskiego dla dorosłych jest celem działalności Centralnej Komisji do Spraw Nauczania Języka Rosyjskiego, działającej przy Zarządzie Głównym TPRP. Główny wysiłek komisji położony został na popularyzacji kursów specjalistycznych, organizowanych dla poszczególnych grup zawodowych i przygotowujących do korzystania z literatury fachowej w języku rosyjskim.

Główną tendencją w szkolnictwie, które dysponuje już 24 liceami o tzw. rozszerzonym programie nauczania języka rosyjskiego, jest unowocześnienie dydaktyki oraz uatrakcyjnienie programu nauczania. Np. młodzież szkół z rozszerzonym programem uczestniczy w prowadzonych po rosyjsku zajęciach pozalekcyjnych kół literackich, filmowych i poetyckich. Utrzymuje też ożywioną korespondencję z uczniami radzieckimi.

Staraniom w kierunku rozszerzenia kadry wykładowców patronują także: Uniwersytet Moskiewski oraz Instytut im. Hercega w Leningradzie, które organizują od kilku lat kursy języka rosyjskiego dla polskich nauczycieli. W roku bieżącym skorzysta z nich 350 osób. Do ZSRR jeżdżą również na krótkie staże i konsultacje absolwenci wydziałów filologii rosyjskiej oraz pracownicy nauki i instytucji, podlegających Ministerstwu Oświaty i Wychowania.

PAP

Ludzie, czyny, postawy

Wybieramy „Wielkopolan Roku 1972”

Wzorem dwóch poprzednich lat przystępujemy do wyboru „Wielkopolan Roku 1972”, spośród których w drodze powszechnego plebiscytu wyłoniony zostanie „Najpopularniejszy Wielkopolanin roku 1972”.

Wybrani poprzednio przez społeczeństwo „Wielkopolanie”, na czele z Najpopularniejszymi Wielkopolanami Roku 1970 i 1971 profesorem dr Wiktorem Degą i Heleną Helakową, zostali szeroko spopularyzowani przez prasę, radio i telewizję, a ich praca, zasługi i zalety charakteru zyskały powszechne uznanie i społeczne wyróżnienie.

Organizatorzy plebiscytu — Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Zarząd Wojewódzkie ZMS i ZMW, redakcje „Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, „Expressu Poznańskiego”, Rozgłośni Polskiego Radia i Telewizji Poznańskiej, wszystkich czasopism regionalnych oraz prasy zakładowej — inspirowani doświadczeniem postanowili wprowadzić w roku bieżącym pewne zmiany regulaminowe w celu usprawnienia przebiegu całej akcji.

Celem plebiscytu na „Wielkopolan roku 1972” jest wybór 10 Wielkopolan, a w rezultacie społeczne uhonorowanie ludzi szczególnie zasłużonych oraz spopularyzowanie takich pożądanых postaw i zasług jak: twórczy i ofiarny stosunek do pracy, wybitny wkład w rozwój nauki, techniki, w organizację pracy, w kształtowanie stosunków międzyludzkich, wyróżniający się wkład twórczy w rozwój kultury, szczególnie w upowszechnianie oświaty i kultury, odwaga i ofiarność w sytuacjach niebezpiecznych, wymagających narażenia własnego życia dla ratowania innych, szczerość i odwaga cywilna ujawniana w konstruktywnej krytyce, upór i konsekwencja w pokonywaniu trudności, wyróżniające się osiągnięcia w pracy społecznej i inne podobne cechy niezwykle cenne społecznie.

Kandydatami do tytułu „Wielkopolan roku 1972” mogą być osoby, które wyróżniły się w szczególnie sposób w roku 1972, bądź których cechy osobowe i zasługi z lat ubiegłych zwróciły obecnie uwagę zgłaszających lub szerszego kręgu społecznego.

Kandydaty do tytułu Wielkopolan roku 1972 można zgłaszać począwszy od dnia dzisiejszego, przy czym zgłoszenie winno zostać dokonane na piśmie, a kandydatura musi być szczegółowo uzasadniona. W zgłoszeniu prosimy podać także takie dane personalne wysuniętego kandydata jak: jego adres, miejsce pracy, zajmowane stanowisko lub pełnioną funkcję i wiek. Prawo wysuwania kandydatów mają wszyscy, zarówno osoby indywidualne jak i kierownictwo instytucji, koła i zarządy organizacji społecznych oraz swobodnie dobrane grupy lub zespoły osób. Termin zgłaszania kandydatów do tytułu „Wielkopolan roku 1972” upływa 31 grudnia 1972. Zgłoszenia prosimy kierować do naszej redakcji pod adresem: „GŁOS WIELKOPOLSKI”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, lub do któregoś z pozostałych organizatorów Plebiscytu. Apelujemy o możliwie wcześniejsze zgłaszanie kandydatów, jeszcze przed upływem regulaminowego terminu, gdyż usprawni to pracę Komisji Plebiscytowej, która rozpatrzy wszystkie zgłoszone kandydatury.

Komisja Plebiscytowa, złożona z przedstawicieli organizatorów (w składzie: przewodniczący Komisji — przewodniczący WKZZ, wiceprzewodniczący — prezes WTK, sekretarz — dyrektor Biura WTK oraz członkowie — redaktorzy naczelni „Gazety Poznańskiej”, „Głosu Wielkopolskiego”, „Expressu Poznańskiego”, czasopism regionalnych, Rozgłośni Polskiego Radia, Telewizji Poznańskiej i prasy zakładowej, przedstawiciele ZMS i ZMW) ustala na podstawie zgłoszeń czytelników, radiosłuchaczy i widzów listę 10 Wielkopolan roku 1972, z której — w drodze publicznego plebiscytu wyłoniony zostanie „Najpopularniejszy Wielkopolanin roku 1972”.

Lista ta zostanie opublikowana w styczniu 1973 roku na łamach poznańskich dzienników, czasopism regionalnych, prasy zakładowej, w programie Polskiego Radia i Telewizji Poznańskiej, a osoby na niej zamieszczone zostaną szeroko spopularyzowane.

Kandydatowi, który w wyniku publicznego głosowania otrzyma najwięcej głosów przyznany będzie tytuł „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1972”, zaś pozostałym dziewięciu tytuły „Wielkopolanina roku 1972”. Wszyscy oni otrzymają medale pamiątkowe i dyplomy, które wręczone zostaną w dniach obchodów 28 rocznicy wyzwolenia Poznania.



Dwudziestu twórców ludowych rejonu koszalińskiego zaprezentowało swe prace na wystawie zorganizowanej przez Wydział Kultury WRN i Ognisko Kultury Plastycznej w Koszalinie. Na zdjęciu: fragment wys. 4 m. Fot. — CAF

List do redakcji „Głosu” był alarmujący: „Moja córka uczęszcza do Liceum w N. i tam przebywa w internacie. Jego mieszkanki są ustawicznie terrorizowane przez nieznaną chuligankę czy zwyrodnialców. A oto przykłady.

W liście z 4 października br. pisał do mnie córka, że ona i jej koleżanki, które właśnie wróciły z domów do internatu, zastały swoje sypialnie w nieładzie. Cytuję z listu córki: „Nasze zdjęcia i listy były porzucane po szafach, a nasze ubrania i bielizna walały się na podłodze. Wiele rzeczy zginęło. Sprawca tego czynu zostawił kartkę. Było na niej napisane, że jeśli chcemy odzyskać nasze rzeczy (później znaleziono je za tapczanem) to jedna z nas ubrana tylko w spódnice i bluzkę (bez bielizny) ma przyjść o 21.30 do ogrodu...”

W liście z 9 października córka opisywała jak ktoś zamknął się w umywalni i blokowal ją dopóki dziewczynki wraz z kierowniczką i jej mężem nie zdołały otworzyć drzwi. Tajemniczym „ktosiem” okazał się malarz, który maluje pokoje w internacie. Tłumaczył się, że zabłądził.

W tym samym liście córka pisała, że wieczorem w ubikacji jedna z dziewcząt doznała szoku, bo ktoś rzucił jej pod nogi zmiażdżone zwłoki kota.

W internacie często zdarzają się kradzieże. Ponadto jeden z pracowników fizycznych internatu straszy dziewczynki wampirem.

Bardzo proszę o zainteresowanie się tą sprawą. Chodzi bowiem o to, by uczennicom zapewnić pełne bezpieczeństwo, spokój, klimat sprzyjający nauce...”

W związku z tym listem dziennikarz udał się do N., by porozmawiać m. in. z kierowniczką internatu. Oświadczyła ona, że treść cytowanego listu jest zgodna z rzeczywistością, z wyjątkiem stwierdzenia o straszniu wampirem.

— A może ów pracownik powtórza plotki krążące po mieście, co w odczuciu uczennic jest straszliwym?

ternacie i pozostawienia tam kartki — ultimatum minął miesiąc, ale wykrzycie sprawcy tych czynów nie posunęło się nawet o krok. Np. nie zdołano dotychczas przystąpić do sprawdzenia hipotezy, że któraś z mieszkanki internatu zrobiła koleżankom niewybredny kawał (przemawia za tym fakt, że rzeczy zostały ukryte za tapczanem, a nie skradzione). Do-

budowlany. Pies natomiast był, ale gdzieś się zapodział. Chyba trzeba będzie pomyśleć o innym.

W kilkanaście minut po tej rozmowie pracownicy Wydziału Architektoniczno-Budowlanego PRN stwierdzili, że plot internatu można podwyższyć do 2 metrów (obecnie 1,60 m) od strony ulicy i do 2,40 m od strony podwórza, a funkcjonariusze

Wyjaśnić trzeba, że wspomniany sprzęt malarski należał do pracowników miejscowej spółdzielni usługowej, która z nowym rokiem szkolnym... rozpoczęła odnawianie internatu. Tłumaczenia kierowniczk — wcześniej nie można było malować z uwagi na kolonie letnie — nie przekonują. A z wszystkich przedstawianych faktów wynika, że autor listu do redakcji słusznie zauważył:

Śladem listu do redakcji (II)

BAŁAGAN W INTERNACIE

— tego pytania dziennikarz nie zadał. Dopiero kilka godzin później dowiedział się bowiem od sekretarza Przewidy MRN, że MO przyłapała przewyżającą osobnika kradnącego z kiosku czasopisma ze zdjęciami roznieśliżowanych aktorek, a w internacie (nie w tym, o którym mowa w liście do redakcji) dokonano kradzieży damskiej bielizny (sprawca nie znany) — i te dwa białe fakty wywołały pogłoskę o wampirze. Rzecz jasna z pogłoski tej można się śmiać, ale nie wolno bagatelizować jej podłoża — szeregu wystryków o charakterze chuligańskim. A zatem konieczne jest energiczne działanie zmierzające do ujawnienia sprawców ekscesów i do zabezpieczenia się przed nimi na przyszłość. Niestety, takiego działania nie widać.

Od splądrowania sypialni w in-

półki ten incydent i jemu podobne pozostają niewyjaśnione — plotkarze i panikarze mogą znajdować posłuch. Druga konieczność to likwidacja tego wszystkiego, co sprzyja chuligańskiemu wybrzykom, które od dawna są w N. plagą sezonu jesiennozimowego.

— Właśnie dlatego internat został lepiej oświetlony dodatkowymi lampami, na oknach piwnicznych założyliśmy kraty, a w drzwiach — zamki patentowe; jednakże wybrzyki trwają nadal — stwierdziła kierowniczka internatu.

— Myślę, że w tym kierunku należy dalej działać. Może zmienić ogrodzenie? Może kupić psa, by nocą strzeżenie obiektu? — sugerował dziennikarz.

— Na podwyższenie parkanu nie zgodzi się wydział architektoniczno-

Komendy Powiatowej MO za najpilniejsze uznali usunięcie dziur w opłotowaniu.

Podczas wizji lokalnej dziennikarz zauważył dalsze zaniedbania. Otwarte były bowiem dwie furtki w ogrodzeniu internatu oraz troje drzwi wiodących do wnętrza budynku. Dziennikarz głównym wejściem wszedł do hallu, gdzie zauważył sprzęt malarski i tablicę z kluczami opartą o ścianę bodajże dyżurki, w której nikt nie dyżurował. Potem tą samą drogą opuścił internat nie spotykając żywego ducha.

W notesie znalazła się więc uwaga: „2 listopada o godzinie 9.50 stwierdziliśmy możliwość kradzieży około 20 kluczy do pomieszczeń internatu, który sprawiał wrażenie budynku ogólnie dostępnego”.

„Nie wystarczy samo zawiadomienie MO o wybrzykach. Internat powinien być zabezpieczony przed kradzieżami, przed wejściem na jego teren osób niepowołanych. Ważna jest przede wszystkim profilaktyka”.

Problem ten z pewnością mógłby być rozwiązany w energicznym i wspólnym działaniu dyrekcji liceum, kierownictwa internatu i jego samorządu. Zapewnienie dyrektora liceum (pełniącego tę funkcję dopiero od września br.), że nadzór pedagogiczny nad internatem wkrótce zostanie wzmocniony potraktujmy jako zapowiedź właśnie takiego działania — zmierzającego do tego, by w internacie zapanował należyty ład i porządek.

Tyle o niedobrej organizacji internatu sprzyjającej chuligańskiemu ekscesom. O ich podłożu napiszemy w odrębnej publikacji opartej na wypowiedziach działaczy oświatowych i przedstawicieli władz miejskich w N., którzy w niedostatkach pracy wychowawczej upatrują źródło narastania problemu trudnej młodzieży.

MICHAŁ ŁUCZAK

Koszykówka i piłka ręczna

Poznańskie zespoły w czołówce tabeli ekstraklasy

Pięć poznańskich zespołów walczących w ekstraklasach koszykówki i piłki ręcznej, zanotowało na swoim koncie sporo zwycięstw i chociaż żadna z nich nie zajmuje pozycji lidera, to większość plasuje się w czołowie swoich tabel.

Niewatpliwie największą sensacją było zwycięstwo poznańskich akademickich nad krakowską Wisłą. Koszykarki AZS-u osłabione kon-

Piłka ręczna

Grunwald na 3 miejscu

W rozegranym we Wrocławiu za legim, rewanżowym spotkaniu piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo I ligi, Śląsk Wrocław wygrał ze Spartą Katowice 24:21 (12:8).

Po tym meczu wszystkie drużyny ekstraklasy rozegrały po 8 spotkań mistrzowskich. Dzięki dwóm zwycięstwom Śląsk został samodzielnym liderem rozgrywek i wyprzedza mielecką Stal o 2 pkt.

1. Śląsk Wrocław 15:1 171-142, 2. Stal Mielec 13:3 168-130, 3. Grunwald Poznań 12:4 144-126, 4. Spółnia Gdańsk 8:8 136-122, 5. Wybrzeże Gdańsk 7:9 134-137, 6. Pogoń Za brze 7:9 130-136, 7. Anilana Łódź 4:10 118-117, 8. Gwardia Opole 6:10 124-156, 9. Sparta Katowice 6:10 140-172, 10. Pogoń Szczecin 0:16 132-169. (ot)

dalekopisem

W pierwszym meczu o Puchar Europy w siatkówce mężczyzn, mistrz Austrii - D.T.J. Wieden przegrał z Panathinaikosem Ateny 0:3 (7:15, 10:15, 12:15).

Tenisistę Maroka pokonali ostaniec Luksemburg 5:0, w eliminacyjnym meczu Pucharu Davisa. Spotkanie, z cyklu rozgrywek grupy „B” strefy europejskiej, odbyło się w Casablance. W ostatnich grach Bouchaib pokonał Neuman- na 6:3, 6:4, 4:6, 6:3, natomiast Chinois wygrał z Brucherem 6:3, 6:3, 2:6, 6:4. W II rundzie PD Maroko zmierzy się ze Szwecją.

W Giessen rozegrane zostało rewanżowe międzypaństwowe spotkanie w piłce ręcznej mężczyzn, w którym reprezentacja NRF ponownie wygrała ze Szwajcarią, tym razem 22:14 (10:8).

Siatkarze tureccy zwyciężyli „Kolej” Ankara zakwalifikowali się do następnej rundy rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów, zwyciężając w rewanżowym meczu austriacki zespół Blau-Gelb 3:0 (15:11, 15:13, 15:10). Pierwszy mecz wygrali Turcy również 3:0.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1972 r. zmarła nasza kochana córka, siostra, siostrzenica w wieku 25 lat

HALINKA DROBNIK — FLIS

mgr farmacji

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 14.30, na cmentarzu w Orchowie pow. Mogiło.

Pograżone w wielkim smutku

matka, siostra oraz rodzina 30113g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 listopada 1972 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 74, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

EDWARD BANASZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 11, na cmentarzu w Niechanowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA 30098g

W dniu 13 listopada 1972 r. zmarła nagle w wieku 72 lat, opatrzona Sakramentami św. najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

KLARA BARTKOWIAK z domu Konowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku

mąż, córka, synowie, synowe, zięć i wnuki

Poznań Opolska 50 m. 4. 30106g

Leszno

Polonia pokonała Veritas z NRD

Na zakończenie obchodów jubileuszu 60-lecia działalności Polonii Leszno, odbyło się w tym mieście międzynarodowe rewanżowe spotkanie piłkarskie pomiędzy klubem a czołową drużyną II ligi NRD — „Veritas” z Wittenberga. Pierwszy mecz zakończył się przegraną leszczyńian 1:3.

Rewanżowe spotkanie po ładnej i stojącej na dobrym poziomie grze przyniosło zasłużoną wygraną gospodarzom 3:1. Miejscowi mogli wygrać korzystniejszym wynikiem, gdyby nie fatalna indolencja strzałowa ich napastników.

Przewaga gospodarzy zaznaczyła się już w I połowie, zdołali oni jednak uzyskać tylko jedną bramkę ze strzału Żukowskiego. Po zmianie stron, poloniści panowali niepodzielnie na boisku, zwiększając swój dorobek jeszcze o dwie bramki. Autorami ich byli Janowski i Frąckowiak. Kiedy wydawało się, że wynik ten nie ulegnie zmianie, w 85 minucie gry lewoskrzydłowy gość — Nasarek, nie bez winy bramkarza Polonii, zdobył honorowego gola w zamieszaniu podbramkowym.

Impreza otrzymała nader uroczystą oprawę. Przed jej rozpoczęciem nadleciała „Wilga” z Centrum Wyszkolenia Lotniczego, z której zrzucono na boisko piłkę. Szkoda tylko, że nie dopisała pogoda. Do przerwy mecz toczył się przy padającym deszczu ze śniegiem. (R)

Wolsztyn

Turniej piłki nożnej

Na stadionie powiatowym w Wolsztynie odbył się finałowy turniej piłki nożnej o puchar przewodniczącego PK ZSL z udziałem 5 drużyn. Udział w turnieju brały drużyny LZS Obrą, Chobienie, Głodno, Kębłowo i Wroniawy.

A oto wyniki: Głodno — Kębłowo 1:1, Kębłowo — Wroniawy 3:0, Wroniawy — Głodno 0:3, Kębłowo — Głodno 0:0 w rzutach karnych 5:1, Obrą — Chobienie 3:0, Obrą — Kębłowo 0:0 rzuty karne 3:2.

TABELA

1. LZS Obrą 8 15 651:566
2. LZS Kębłowo 8 14 634:581
3. LZS Chobienie 8 14 655:608
4. LZS Głodno 8 13 595:514
5. LZS Wroniawy 8 12 534:515
6. Slask 8 12 562:541
7. AZS W-wa 8 11 597:604
8. Polonia 8 11 555:642
9. Pogoń 8 10 562:687
10. Górnik 8 8 595:654

Drużyna Obrą otrzymała puchar a pozostałe zespoły dyplomy. (MŻ)

Rugbiści Jugosławii w Poznaniu

Rugbiści poznańskiej Polonii, którzy w dalszym ciągu wykazują w meczach o mistrzostwo I ligi świetną formę, gościć będą 16 bm. (czwartek) wielokrotnego mistrza Jugosławii — Dynamo (Pancevo).

Towarzyski pojedynek Polonii i Dynamo, w barwach których wystąpią reprezentanci obu krajów, odbędzie się na stadionie Olimpii na Gołecinie o godz. 17.30. Będzie to pierwszy mecz w Polsce w rugby przy świetle elektrycznym. (P)

W dniu 13 listopada 1972 r. zmarł w Warszawie

ZYGMUNT GROJA

z-ca Dyrektora Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoobiek”, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 14, w Warszawie na cmentarzu komunalnym na Powązkach,

o czym zawiadamiają

Współpracownicy — Samorząd Robotniczy i Dyrekcja 2075-K2

Dnia 10 listopada 1972 r. zmarł przeżywszy 42 lata

CZESŁAW GRYGIER

Zmarły był długoletnim pracownikiem Zakładowego Transportu, którego z żalem żegnamy wyrażając jednocześnie głębokie współczucie Rodzinie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza oraz pracownicy Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „POLFA” 9259-K1

Dnia 10 listopada 1972 roku zmarł

adwokat ALOJZY MACHOLZ

St. Radca Prawny

Długoletni i ofiarny pracownik Dyrekcji Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, którego żegnamy z żalem, łącząc wyrazy głębokiego współczucia Zonie i Rodzinie Zmarłego.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i pracownicy Dyrekcji Budownictwa Rolniczego w Poznaniu. 9240-K1

Sprzedaj

Sprzedam piec kąpielowy na węgiel. Poznań, ulica Woźna 10 m. 21, Krystyna Szmydt. 29769g

Sprzedam maszynę do li-czenia „Facit” czterydzia- janiową. Tel. 541-81. 29874g

Sprzedam aparat fotogra- ficzny oraz elektryczną maszynkę do golenia. Sa- dowa 36. 29458g

Nieruchomości

Kupię parcele pod letni domek nad jeziorem w granicach do 50 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30033g. 28302g.

Lokale

Pracujący poszukuje po- koju na okres przejścio- wy, może być wspólny. Najchętniej w śródmie- ściu względnie przy tram- waju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30033g.

Różne

Łodówki naprawiam, tel. 316-07. 27237g

W dniu 13 listopada 1972 roku, odszedł od nas drogi, serdeczny Przyjaciel

dr MICHAŁ BORAK specjalista anestezjolog

o czym zawiadamia pogrążone w smutku

grono najbliższych przyjaciół z lat studenckich

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 11.10, na cmentarzu górczyńskim. 30087g

† Dnia 14 listopada 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja ukochana żona, przeżywszy lat 73, śp.

JADWIGA DEMBIŃSKA

z domu Hudowicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. o godz. 11, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAZ 30172g
Poznań, Świerkowa 12 m. 4.

† W dniu 14 listopada 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW PRZYBYŁCZAK

członek Cechu Rzemiosł Budowlanych powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm. o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim.

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 30177g
Poznań, ul. Wojskowa 25.

† W dniu 13 listopada 1972 r. po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. zmarła ukochana matka, teściowa, babcia i prabab- cia, śp.

JÓZEFA JÓZEFIAK

I voto Konieczak z domu Kupezyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, synowie, synowe, wnuki i rodzina

Zawady 8 m. 62. 30145g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 listopada 1972 r. odeszła od nas na zawsze nasza ukochana, śp.

ZOFIA ŁĄCZKOWSKA

z domu Garbarczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, w dniu 16 bm. o godz. 14, w Księżu Wlkp. z domu ża- łoby.

Nieutulone w smutku

siostry i rodzina 30131g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 listopada 1972 r. zakończył swój pracow- ity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, dziadek, brat, przeżywszy lat 70, śp.

STANISŁAW MARECKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 11.55, na cmentarzu w Poznaniu — Ju- nikowo.

W smutku pogrążeni

żona, córka, syn, siostry, bracia, synowa, zięć i wnuki 30084g

† Dnia 12 listopada 1972 r. zmarł nagle w wie- ku lat 61, opatrzony Sakramentami św. nasz kochany brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

WŁADYSŁAW GUMNY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 10.30, z kaplicy cmentarnej na Górczy- nie.

W smutku pogrążeni

brat, siostry z rodziną 30156g
Poznań, Kolejowa 47 m. 2.



BANK PKO

poleca ekonomiczne w eksploatacji

żeliwne GRZEJNIKI centralnego ogrzewania ATRAKCYJNE CENY!

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TOWAROWE Pekao.

WPLATY I ZLECENIA PRZYJMUJE EKSPOZYTURA BANKU PKO:

POZNAŃ, SWIERCZEWSKIEGO 12 1983-K2

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 13 listopada 1972 roku, zmarł nasz drogi kolega

lek. med. MICHAŁ BORAK

anestezjolog

Wyrazy współczucia Rodzinie

składa

Towarzystwo Anestezjologów Polskich. 30116g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 listo- pada 1972 r. zmarł w wieku 90 lat, opatrzony Sakramentami św. nasz drogi ojciec, dzia- dek i pradiadek, śp.

FRANCISZEK MAŃCZAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 9.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 30151g
Poznań, ul. Gromadzka 8.

† Dnia 13 listopada 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia

MARIANNA BUDZYŃSKA

z domu Tomińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 11.10, na cmentarzu górczyńskim

mąż i rodzina

Poznań, Hetmańska 40 m. 9. 30175g

† W dniu 13 listopada 1972 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 62, mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW JANICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 14, na cmentarzu Miłostowo (Główna).

O czym zawiadamiają strapieni

żona, synowie, synowe i wnuki

Poznań, Ostrowska 149 m. 5. 30161g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 listopada 1972 r. zmarł w Chorzowie nasz drogi ojciec, dziadek i mąż

LUDWIK LONC

budowniczy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.

W smutku pogrążeni

córka i synowie z rodzinami 30118g

† Dnia 12 listopada 1972 r. zmarła przeżywszy lat 65, moja kochana matka, teściowa i bab- cia

LEOKADIA FRANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 9.50, na cmentarzu junikowskim.

Pograżony w smutku

syn z żoną i córką

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 30117g

† Dnia 11 listopada 1972 r. zmarł nagle na- maszczony Olejami św. mój drogi mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

KAZIMIERZ SPRINGER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 13.40, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona, córka z mężem i wnuczką

Poznań, ul. Czerwonej Armii 37 m. 8. 30093g

† Dnia 12 listopada 1972 r. zmarła najukochań- sza matka, babcia, prababcia, śp.

ANIELA SŁOMIŃSKA

z domu Dzikowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 13, na cmentarzu w Ostrogu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 30088g
Szczepankowo, pow. Szamotuły.

